

Tadeusz Mazowiecki (1927-2013)

Jesteśmy też – każdy z nas – odpowiedzialni za to, jak toczy się świat. Wolność ludzka posiada jakby to ograniczenie, że człowiek nie może uwolnić się od wyboru. Jakie by nie było jego miejsce w świecie i w społeczeństwie, wybór jakiego dokonuje swoim postępowaniem, nie rozplywa się w nicości, ale bądź powiększa to, co budzi nadzieję, bądź też zasila to, co jest złem i rozpaczą.

Artykuł programowy miesięcznika „Więź”, którego twórcą był Tadeusz Mazowiecki, 1958 r.

Credo polityka

Fragmety wypowiedzi Tadeusza Mazowieckiego na spotkaniu z młodymi w Klubie Inteligencji Katolickiej, w roku 2013.

[Polityka kojarzy się z partyjnymi gramami], *ale czy nie może być inna? Kto ma ją uczynić lepszą, jeśli się wszyscy od niej odwrócą? Można angażować się gdzie indziej i zaspokajając swoje indywidualne marzenia i zainteresowania, ale zawsze pozostaje sfera organizowania życia społecznego, ściśle związana z polityką, jest to sfera państwa. Wyrosłem w przekonaniu o olbrzymim znaczeniu niepodległego państwa polskiego. To nie jest coś takiego, co można olać i powiedzieć: ja sobie pójdę gdzie indziej, a ono niech działa, jak chce. Nie! **Odpowiadamy za państwo polskie.** Namawiam każdego z was do refleksji, że jeśli ja będę zaspokajał swoje zainteresowania gdzie indziej, to za państwo zaczną odpowiadać ci, którzy szukają w nim pola do kariery osobistej i grupowych interesów. Choć w demokratycznym państwie niezbędne są partie polityczne, gdyż przez nie wyrażają się programy, dążenia, interesy, to jednak **jeżeli nie ma poczucia, że istnieje coś nadrzędnego, co jest wspólnym dobrem Polaków, to jest fatalnie.***

*Mając w sobie poczucie wartości i starając się być im wiernym, trzeba jednocześnie starać się przekształcić etykę przekonań w etykę odpowiedzialności¹. Kiedy zaczyna się za coś odpowiadać, to od razu się widzi, że te zdecydowane przekonania napotykać fundamentalne pytanie, **jak zapewnić im skuteczność metodami moralnymi, a nie niemoralnymi.** To jest problem chrześcijanina.*

*... **Należy kierować się własnymi przekonaniem, własnym światopoglądem, ale w ramach światopoglądu, również katolickiego, mieści się szacunek dla odmienności.** Nie mogę jako katolik żądać rozwiązań, które nie będą uwzględniały zdania ludzi inaczej myślących. Tak więc nie widzę sprzeczności pomiędzy moim katolickim światopoglądem a dopuszczaniem przez prawo rozwiązań, które wykraczają poza niego.*

*... Przeszedłem wam powiedzieć, że było gorzej, a jest dużo lepiej. Że takiej Polski, jaką dziś mamy, czy macie, nie było. Na tyle wolnej i rozwijającej się. Czyńmy ją trochę lepszą i trochę głębszą, a nie poprzestawajmy na narzekaniu. **Chciałbym, aby Polska rozwijająca się była Polską ludzi głębiej myślących i mających do siebie większe zaufanie.** Wierzę, że to przychodzi i przyjdzie z czasem. Oby działalność waszego pokolenia to był wielki skok naprzód właśnie w tej dziedzinie.*

¹ To rozróżnienie wzięte z myśli Maxa Webera. Poszukajcie informacji o tym, czym różni się etyka przekonań od etyki odpowiedzialności w polityce.



Cała rozmowa w internetowym miesięczniku „Kontakt”: